

# Stronno w XIX wieku.

Publikowany tekst pochodzi z pracy p. Jerzego Świetlika.

Jak podaje ks. Stanisław Kujot w książce „Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej najstarsza zachowana wzmianka o wsi Stronno pochodzi z 1315 roku.

Cytuję str. 152.

„Sąsiednia wieś Stronno, która w XVI wieku do parafii należała, kupili zakonnicy cysterscy w 1315 roku od Jarosława z Płonkowa pod Inowrocławiem za 60 grzywnen toruńskich". Wzmianka ta zapisana jest w Kodeksie dyplomacji w tomie II na stronie 200. Kiedyś wieś Stronno należała do parafii serockiej." W „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich" czytamy, że w 1853 roku były tu 2 łany osiadłe i 2 sołectkie, 1 zagrodnik i rzemieślnik.

Była to więc wieś bardzo mała, położona w lasach. Łan ziemi to obszar o powierzchni około 17 hektarów. Cztery wymienione łany to obszar około 80 hektarów - tylko tyle było użytków rolnych w Stronnie w XVI wieku. Literatura historyczna o łanach podaje, że występowały dwie podobne miary obszaru - łan i włóka. Obie były identycznej wielkości. Różniły się tym, że w skład łanu wchodziło wszystko co znajdowało się na powierzchni, a więc stawy, nieużytki, doły, drogi itp. Włóka natomiast obejmował tylko te obszary które można było zaorać i potem pobronować, czyli „powłóczyć". Włóka była obszarem zaoranego pola, którą kmieć mógł zabronować czyli powłóczyć przez jeden dzień.

Włóki były różne i nosiły też różne nazwy. U nas na Pomorzu najpopularniejsza była włóka chełmińska złożona z 30 mórg, łan polski czyli kmieciowy większy miał mórg 21 do 23.

Inne łany to np. staropolski o 126 morgach mógł być rolą wójtowską czy sołectka trzechlanowa na prawie magdeburskim lub czterolanowa na prawie chełmińskim. Wielkość łanu zwykłego jako jednostki gospodarczej to jest roli jednego osadnika obliczona bywała podług sił przeciętnej rodziny, tak, żeby bez obcej pomocy mogła poddać gospodarstwu. Łany kmiecie powstawały przeważnie tylko drogą podziału łanów miary chełmińskiej na półłanki i ćwierćłanki czego ślad w pospolitych nazwach podzielonych gospodarstw.

Nieznanne są sprawy dzierżawców klasztornej wsi Stronno. Zapewne był to jeden większy dzierżawca, który wydzierżawiał, który wydzierżawiał kmieciom emfiteutycznym część pól a sam gospodarzył na folwarku, z którego musiał płacić cystersom w Koronowie określoną ilość podatków w naturze. Poddzierżawcy administratora folwarku cysterskiego w Stronnie zobowiązani byli do płacenia czynszu na rzecz administratora folwarku oraz odrabiania pańszczyzny na rzecz dworu tak zwanego "sprzężajnego" i ręcznego.

Pańszczyzna sprzężajna polegała na pracy na rzecz folwarku parą koni i wozem lub plugiem. Określona była na 10-15 dni w roku. Pańszczyzna ręczna polegała na gotowości do pracy dorosłej osoby przez 15-30 dni w roku. Praca odrobku pańszczyzny miała pierwszeństwo w stosunku do pracy na własnym gospodarstwie np. żniwa najpierw na pańskim. Taki stan był do pierwszego rozbioru polski w 1772 roku.

Władze pruskie zabrały cystersom w Koronowie wszystkie wsie i osadziły swoich. Byli to przeważnie zasłużeni niemieccy wojskowi lub zasłużone dla Prusaków rody szlacheckie. W dokumentach archiwalnych znalazłem pierwszego prusaka osadzonego w Stronnie. Był nim Jan Andersen, który jako domeny otrzymał 22 włóki w Stronnie i Grucznie.

W dokumentach z tego okresu występuje szczególna opieka nad ośmiu mieszkańcami Stronna. Byli to prawdopodobnie już wolni kmiecie emfiteutyczni z czasów dzierżaw cysterskich. Teraz stali się w wyniku konfiskaty pruskiej ponownie chłopami pańszczyźnianymi albo robotnikami folwarcznymi. Takich zastrzeżeń w stosunku do dawnych mieszkańców brak w innych wsiach.

Następnym właścicielem folwarku Stronno był Jan Ludwik Hoepner, który występuje w dokumentach w dniu 2 stycznia 1823 roku. Za jego czasów następuje uwłaszczenie chłopów pod zaborem pruskim. Przywilej ten wprowadził dekret z 8 kwietnia 1823 roku.

Uwłaszczono wtedy 10 chłopów ze wsi Stronno. Dokument uwłaszczenia zachował się i prezentuję go w dalszej części pracy.

Niedługo po tym akcie mamy w Stronnie 14 rolników.

Później prezentowane są sprawy wykupu uprawnień do wspólnego pastwiska wiejskiego.

W 1865 roku spotykamy w Stronnie 40 gospodarstw rolnych, których wykaz znajduje się w dalszej części tej pozycji. Spotyka się nowe nazwiska.

Zanika nazwisko dawnego właściciela Hoepnera. Pojawia się natomiast Ferdynand Welke, którego żoną była Augusta Hoepner. Chyba była to córka dawnego właściciela Jana Ludwika Hoepnera. Ten ostatni posiadał w Stronnie tylko 23,75 ha ziemi. Wszystko wskazuje, że był leśnikiem, właścicielem ziemskim w sześciu okolicznych wsiach i gospodarzył na obszarze 226,26 hektarów. Został przez Komisję Generalną w Poznaniu do rozpatrywania większych gospodarstw rozliczony w 1894 roku. Pozostało mu jeszcze do zapłaty reszta w kwocie 10 919 marek, które rozłożono na 20 lat.

W Stronnie pojawia się nowy właściciel ziemski Venske w 1849 roku. Pozostaje w jakimś powiązaniu z Janem Chmielewskim, włościaninem ze Stronna.

W Gospodarstwie numer 191113 jest zapis - oraz Karol Emil Venske z żoną Anną z domu Baeher. Później pojawia się w Stronnie prawdopodobnie ich syn porucznik Emil Fryderyk Venske- właściciel folwarku w Karolewie. W 1866 roku w Stronnie Emil Fryderyk Venske występuje jako właściciel trzech działek:

- a)565 mórg, 24 ary
- b)93 morgi, 99 arów
- c)36 mórg, 25 arów

Znajdują się w archiwum dokumenty w sprawie nabycia gospodarstw w Stronnie od gospodarzy:

Nalazek - gospodarstwo nr 11, 1868 rok

Antoni i Wilhelmina Tannenberger, gosp. Nr 8 i 40.

Nie wszystkie materiały archiwalne zostały wykorzystane. Nie wnoszą one do historii wsi nic istotnego.

## Dane statystyczne z XIX wieku o Stronnie.

Dotarłem do kilku wykazów statystycznych wydanych dla wsi powiatu bydgoskiego.

- 1.Najstarszy to: Uebersicht der Bestandtheite und verzeichniss aller Ostchafen Bromberger Regirungsbezirks z 1818 roku.
- 2.Verzeichniss Ortsaften des Bromberger Regirungs Bezirks mit einer geographisch-statistischen Ubersicht z 1833 roku.
- 3.Verzeichniss saammtlicher Ortsaften des Regirungs - Bezirks Bromberg z 1860 roku.
- 4.Skorowidz W. Ks. Poznańskiego Niezbędny dla każdego podręcznik obejmujący zupełną i dokładny spis 700 miejscowości.
- 5.Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich 1900.

1818 rok

Stronno (folwark i wieś) - 137 mieszkańców

## Gmina Dobrcz

Stronno (leśniczówka) - 7 mieszkańc<sup>ów</sup>  
Stronnischebruck - 4 mieszkańc<sup>ów</sup>

1833 rok  
Stronno (folwark) - 209 mieszkańc<sup>ów</sup> ( 57 ewangelik<sup>ów</sup>, 152 katolik<sup>ów</sup>)  
Stronno (leśnictwo) - 2 mieszkańc<sup>ów</sup> (ewangelicy)  
Stronnobruck - 4 mieszkańc<sup>ów</sup> (ewangelicy)

około 1900 roku  
Stronno wieś: dom<sup>ów</sup> mieszkalnych - 28, katolik<sup>ów</sup> 123, protestant<sup>ów</sup>- 123, razem  
275 mieszkańc<sup>ów</sup>

ziemia uprawna:  
roli - 536 hektar<sup>ów</sup>  
łąk - 56 hektar<sup>ów</sup>  
las - 1 hektar

### Nadleśnictwo - leśnicz<sup>ów</sup>ki: Mokre, Nowy Mostek, Aleksandrowo, stronno, Białe Jezioro, Wolfsgarten.

Cały okręg nadleśnictwa miał: 6 dom<sup>ów</sup>, 45 mieszkańc<sup>ów</sup> - w tym 11 katolik<sup>ów</sup>, 34 protestant<sup>ów</sup>, obszar - 4574 hektar<sup>ów</sup> w tym 60 ha roli, 13 ha łąk, 4270 ha lasu.

Jeżeli porównamy obszar Stronna z 1583 roku do końca XIX wieku to możemy stwierdzić, że obszar wsi powiększył się prawie dziesięciokrotnie. Przodkowie nie szczydzili siekier i pił, żeby wyrąbywać las i w ten sposób uzyskaną ziemię przeznaczyć na pola do uprawy.

Według dokumentu z 15 marca 1861 roku odwołującego się od płacenia odsetek od kapitału dzierżawy dominium w Stronnie, w którym odwołuje się ówczesny dzierżawca Stronna Ferdynand Welke i jego żona Augusta z domu Hoepner dowiadujemy się że:

W dniu 5 sierpnia 1779 roku dzierżawcą Stronna i Gruczna był Jan Anderson. Otrzymał w wieczystą dzierżawę dwie domeny Stronno i Gruczno o obszarze całkowitym 22 włóki, 10 mórg i 42 pręty kwadratowe, które na obecne miary obszarowe określić można na około 400 hektar<sup>ów</sup>, wraz z obok przynależnymi częściami bor<sup>ów</sup>. Zapewne chodziło o pastwiska w okolicznych lasach. W prawie spadkowym po Janie Andersonie następcy zobowiązani byli płacić 164 talary, 4 srebrne grosze i 7 fenig<sup>ów</sup>. W pierwszej umowie częściowo przetłumaczonej z pisma w języku niemieckim wynikają niektóre prawa i obowiązki.

W paragrafie 3 mowa jest o tym, że dla cel<sup>ów</sup> gospodarczych dla siebie i pracowników folwarku ma prawo zaopatrywania się w drewno opałowe w okolicznych lasach. Nie wolno dzierżawcy folwarku sprzedawać pozyskanego drewna. Drewna budulcowego nie wolno mu pozyskiwać i wyrabiać.

W paragrafie 5 mowa jest o przywileju produkcji piwa, które w tym czasie ograniczone było przez władze urzędowe. Produkować mógł piwo dla potrzeb dworu i służby.

Czytamy:

„że produkowano może piwo dla siebie i domownik<sup>ów</sup>, lecz nie wolno piwa sprzedawać. Zrzeczenie się przydziału musi być zgłoszone do urzęd<sup>u</sup>.

W paragrafie 6 mowa jest o tym, że odpady z produkcji piwa musi użytkować tylko we własnym gospodarstwie - ile by tylko chciał."

W paragrafie 7 Jan Anderson zobowiązany był współmieszkańcom i ich rodzinom wyposażyć w środki żywnościowe do godnego życia. Nazwiska rodzin potwierdzone są w wykazach urzęd<sup>u</sup> gminy. Ekwiwalenty określone są w miarach 15 szefli i 6 mac owsa, 7 szefli żyta i 49 miar piwa. Na podstawie królewskiego nakazu na on obowiązek dla robotnik<sup>ów</sup> zachować wolność.

W paragrafie 8 mowa jest o tym, że dw<sup>óm</sup> ma obowiązek opieki, w wypadku utraty życia zająć się jego pochówkiem.

Tu musimy wrócić do okresu przedrozbiorowego kiedy wieś Stronno była własnością klasztoru cysterskiego w Koronowie. W XVI wieku były we wsi 4 włóki (około 80 ha), reszta pól jeszcze nie była wykarczowana - rosły lasy. Wieś zamieszkiwali wolni chłopci, którzy pracowali u dzierżawcy cysterskiego wsi. Z chwilą przyjęcia Stronna po I rozbiorze Polski przez Prusy, władze zapewniały chłopom wolność, co jest odzwierciedlone w umowie dzierżawnej folwarku dominialnego Stronna przez Jana Andersona.

Według dostępnych dokument<sup>ów</sup> następcą Jana Andersona był 2 stycznia 1823 roku Jan Ludwik Hoepner. Był prawdopodobnie spokrewniony z poprzednim właścicielem, ponieważ dokumenty o nim mówią, że nabył folwark Stronno na podstawie prawa spadkowego.

W dniu 8 kwietnia 1823 roku nastąpiło w zaborze pruskim uwłaszczenie chłop<sup>ów</sup>. Sam akt przekazywania gospodarstw chłopom przebiegał kilka lat. Pierwszy wykaz gospodarstw Stronno mamy z roku 1829.

Oto pełna lista:

Franciszek Tuleja  
Ignacy Batka  
Jan Hawerman  
Michał i Martin Haese  
Jan Smylewski  
Jacob Smylewski  
Marcin Pomerenko  
Jerzy Guse  
Wawrzyniec Szatkowski wraz z nim Tomasz Klofta i Kazimierz Kempiański

Niedługo po powyższym spisie znajdujemy pełen wykaz z numerami działek i obszarem. Jest pięciu nowych rolnik<sup>ów</sup>. Reces z teczki 3001.

1. Ludwik Hoepner - dzierżawca folwarku
2. Michał Gburczyk - kmieć
3. Jan Havemann - kmieć
4. Michał Marcin Hase
5. Jan Chmielnicki
6. Karol i Anna Venske
7. Ignacy Batka - kmieć
8. Franciszek Tuleja
9. Jan Raether
10. Jerzy Guse - półhubnik
11. Szymon Salkowski - półhubnik
12. Franciszek i Apolonia z Borkowskich
13. Paweł Borek - chatnik

14. Wojciech Muller

Podobny wykaz jak uprzednio zachował się z 1844 roku.

Zmiany są następujące:

- 1.Karol Venske - 84,146 mórg
- 2.Szkoła ewangelicka 11,129 mórg
- 3.Grunt wiejski 0,90 morgi
- 4.wdowa po Pawle Bork 2,109 morgi
- 5.Piaskownica 1,24 morgi.

Reces z 29 września 1850 roku.

"W sprawie uregulowania prawa do wspólnego pastwiska. Dawny posiadziciel folwarku w Stronnie Jan Ludwik Hoepner, prawny dzierżawca wieczysty, a teraz zgodnie z ustawą z 2 marca 1850 roku tyczącej okupienia ciężarów realnych i urzędzeń między dziedzicem i właścicielem prawnym zupełnej własności należy utworzywszy różnymi kontraktami posad kolonistów czyli chatników prawo pastwiska ugorach folwarcznych i prawo współużytkowe służącego tegoż folwarku rolnego pastwiska po borze królewskim na rachunek folwarku.

Ci koloniści to:

- 1.Jan Zieliński
- 2.Filip i Eleonora z domu Hase Schlieter
- 3.Dawid i Anna Scherbath z domu Loboda
- 4.Andrzej Haak
- 5.Marcin Wróblewski
- 6.Wilhelm Hinz
- 7.Jan Sandelben "

Wniosek o wynagrodzenie za prawo pastwiska przyznano:

- 1.Właścicielowi folwarku Janowi Ludwikowi Haepnerowi
- 2.wspomnianym siedmiu kolonistom

W paragrafie "1" Jan Zieliński rzeka się przyznanego prawa do pastwiska z dnia 13 września 1823 roku - wypasania 2 krów, 2 świń i 5 owiec na pastwisku ugorowym folwarku.

Dot."2" Filip i Eleonora Hase zrekają się przyznanego im kontraktem z 13 września 1823 roku prawa wypasania 2 krów, 2 świń i 2 owiec na pastwisku ugorowym folwarczonym i do boru królewskiego.

3.Paweł i Anna z domu Sobodow - małżeństwo Scherbath zrekają się przyznanego im w dniu 13 września 1823 roku prawa wypasu 2 wołów, 2 krów i 2 świń.

4.Andrzej Haack, Marcin Wróblewski, Wilhelm Hinz, Jan Sandleben zrekają się prawa do pastwiska przyznanego im w dniu 6 lutego 1828 roku każdemu z nich: 2 krowy, 1 cielak, 3 świnie, 6 owiec, kilka gęsi.

Jan Ludwik Hoepner odstępuje siedmiu kolonistom 25 morg 152 pręty kwadratowe ziemi.

Całość czynszu za pastwisko nie wynosiło nawet 1 talara.

Granice odstąpionego gruntu będą okopywane przez mierniczego Zimmermana do 15 sierpnia 1850 roku. Interesanci zapisani zostaną w księgach hipotecznych.

Umowę podpisali:

- 1.Jan Ludwik Hoepner
- oraz
- Jan Zieliński w zastępstwie żony Petronelli z Krzyżanowskich  
Filip Schliechter w zastępstwie żony Eleonory Haese  
Daniel Schebert w zastępstwie Anny Lobadow.  
Andrzej Haak  
Marcin Wróblewski  
Wilhelm Hinz w zastępstwie żony Elzbiety Kruger  
Jan Sandleben.

**Reces z dnia 28 grudnia 1849 roku.**

Zawarty w przedmiocie uregulowania między borem królewskim w wsią Stronno gruntów.

Na wniosek posiadzicieli Stronna Królewski Urząd Przychodów Ekonomicznych w Koronowie o podział wspólności między borem królewskim a wsią.

Występują:

- 1.Królewska Regencja w Bydgoszczy w zastępstwie Fiskus Leśny
- 2.Jan Ludwik Hoepner - posiadziciel folwarku
- 3.Michał Gburczyk - kmieć
- 4.Jan Havemann - kmieć
- 5.Michał i Marcin - bracia Haese
- 6.Jan Chmielewski oraz Karol Venske i Anna z domu Baehr - małżonkowie
- 7.Ignacy Batke - kmieć
- 8.Karol i Anna z domu Baehr, małżonkowie Venske - kmieć
- 9.Franciszek Tuleja - półślednik (półhubnik)
- 10.Jerzy Gruse - półślednik
- 11.Szymon Salkowski
- 12.Tomasz i Apolonia z Bartykowskich - małżonkowie Kłaftha - półhubnik

1.Fiskus Leśny odstępuje gospodarzom w Stronnie 25 morgów 103 pręty położonego w obrębie leśnictwa Aleksandrowo i Stronnobruck na wieczne czasy ziemi wolne od wszelkiej służebności. Dalej rzeka się na zawsze Fiskus leśny do położonego miejsca spornego wynoszącego 8 mórg bez żadnego wynagrodzenia.

2. Koszty niniejszej regulacji pokryte mają być po połowie przez obie strony.

## Gmina Dobrcz

3. W księgach hipotecznych należy zapisać, że granica między borem królewskim uregulowane zostały a z tego zarazem zamiana gruntów nastąpiła.

Wynika z tego, że Fiskus leśny podpisy stron przekazał wsi Stronno grunta użytkowane na pastwisko leśne - w zamian otrzymał część gruntów pod zalesienie.

W dalszej części tego samego recesu czytamy, że podzielono wspólne pastwisko w Stronnie. Z jednej strony występuje Jan Ludwik Hoepner z drugiej strony występujący rolnicy - kmiecie;

Grupa A - 6 gospodarstw kmieciowych równej wielkości:

1. Michał Gburczyk nr 2
2. Jan Havemann nr 11
3. Michał i Marcin bracia Haese nr 7
4. Jan Chmielewski oraz Karol nr 194  
i Anna z domu Baehr Venski
5. Ignacy Bathke nr 5
6. Karol i Anna z domu Baehr - Venski nr 11

Grupa B.

Pięciu póthubników równej objętości:

1. Franciszek Tuleja nr 21
2. Jan Raether nr 10
3. Jan Gruse nr 20
4. Szymon Salkowski nr 8
5. Tomasz i Apolonia z Bortykowskich - małżonkowie Klofta nr 9

Grupa C.

Osiem posad chatniczych własność dzierżawnych, które z posiadanych gruntów włością są odcięte:

1. Franciszek Schliep
2. Michał Heise
3. Wojciech Muller
4. Ignacy Borlik
5. Paweł Bork
6. Jan Nalazek
7. Michał Tuleja
8. Jan Grudzki

Grupa D.

Siedem miejsc kolonistów we wsi i bliskości tychże niedaleko boru królewskiego leżących, które posiadziciele folwarku prawo półdzierżawy wieczystej wydał, a których posiadzicielami są:

1. Jan Zieliński
2. Filip i Eleonora z d. Haese - małżonkowie Schlieter
3. Daniel i Anna z d. Loboda - małżonkowie Scherbath
4. Andrzej Haak
5. Marcin Wróblewski
6. Wilhelm Hinz
7. Jan Sandleber

Dla kolonistów zawarto oddzielny reces - w załączeniu tłumaczenie.

Grupa E.

Szkoła z ogrodem.

Grupa F.

Kuźnia z ogrodem.

Grupa G.

Chałupa pasterska z ogrodem.

Grunta grupy A i B były między sobą rozrzucone i podlegały wspólnocie pastwiska.

Posiedziciel folwarku Jan Ludwik Hoepner wniósł w 1839 roku szczegółowe rozseparowanie swych gruntów i roli. Do wspomnianego wniosku przystąpili też gospodarze.

Pola zostały szczegółowo rozmieszczone i przez znawców zbonitowane na mapie mierniczego Zimmermanna.

Z pod separacji wyłączone zostały łąki do gospodarstw należące poza obrębem pól leżące w borze królewskim. Grunta chatnika Pawła Bork zostają bez zmiany.

Prawo wspólnego pastwiska nie służy żadnemu chatnikowi. Również grunta kolonistów nie zostały naruszone i za korzystanie z pastwiska zostały już przez folwark wynagrodzone ( w ich sprawie jest zapisany oddzielny reces znajdujący się w tej pracy).

Podział według wartości wzniesionych gruntów gospodarzy uwzględniały:

- a) położenie we wsi
- b) działy rolne - dobre, średnie i słabe ( piaski)
- c) łąki i pastwiska

Wszyscy rolnicy zostali wynagrodzeni za wniesiony grunt i za prawo utraty wspólnego pastwiska.

Uposażenie szkoły.

Składała się z dwóch elementów:

- a) uposażenie szkoły
- b) szczepnik drzew owocowych

Ponieważ dotychczasowy ogród szkoły nie wyrównywał uposażenia jakie prawo do szkoły przypisywano. Dotychczas szkoła posiadała:

podwórze i zabudowania 13 prętów kwadratowych

ogród 14 prętów kw.

## Gmina Dobrcz

Razem 27 prętów kw.

Dodano:

ogród 2 morgi 120 prętów kw.  
rola 5 mórg 17 prętów kw.  
łąki 3 morgi 114 prętów kw.  
pastwisko 35 prętów kw.

Ogółem 11 mórg, 129 prętów kwadratowych.

Na powiększenie gruntu szkolnego złożyli się:

1. Jan Ludwik Hoepner - 4 morgi, 126 prętów  
2. każdy z kmieci - 144 pręty kw.  
3. Każdy półśrednik (półhubnik) - 72 pręty kw.

Grunta zaznaczone są na mapie z napisem "Schulland" i stają się własnością szkoły.

Poza tym wyznaczono 90 prętów kw. na prawo od drogi z zaznaczeniem, że jest to szczepek drzew owocowych i drzew morwowych i każdorazowy nauczyciel obowiązany jest przestrzegać celu, na który został wyznaczony.

Grunty kowalskie

Wyznaczono miejsce na:

1. kuźnię  
2. chatę pasterską  
3. podwórze i zabudowania  
4. ogrody 0 2 morgi 102 pręty kwadratowe.

Grunta będą wspólną własnością 11 właścicieli, którzy złożyli się w następujący sposób:

1. hubnik 1/1  
2. półhubnik 1/2 partycypacji

Wyznaczono też miejsce dla stróża nocnego.

Inne cele komunalne.

1. Na szkółkę drzew do obsadzenia dróg 90 prętów kw.  
2. Glinianki 74 prętów kw.  
3. Piaskownia 1 morga  
4. Cementarz - 90 prętów kw.

Inne stosunki

W miejscu znajduje się sołectwo. Sołtys jest obierany, obowiązany jest ściśle współpracować z policją i pilnować odbudowania posad rolnych i sprawdzać je. Stróż nocny powinien zwoływać zgromadzenia. Jako wynagrodzenie ma 1 morgę ogrodu wydzielonego z ogrodu kowalskiego i pasterskiego, resztę od posiadziela folwarku Karola Venskigo.

### **Straż pożarna**

Nie używano jeszcze nazwy straż pożarna. Określono bezpieczeństwo przeciwpożarowe następująco:  
„Początki gaszenia ognia utrzymywane będą przez uczestników wspólnoty”.

### **Więzienie gminne.**

Więzienie gminne urządzone ma być w przeciągu 3 lat od od potwierdzenia tego recesu. Koszty wybudowania pokryte mają być w następujących proporcjach:

1. dzierżawca folwarku 6 1/2  
2. kmiecie hubnicy 1 część  
3. półhubnicy 1/2 części  
4. chatnicy lub koloniści 1/4 części

Rybołówstwo i propinacja (sprzedaż alkoholu) nie była przedmiotem separacji.

Uwaga autora.

Przedmiot utworzenia nowych siedzib włościan trwał kilka lat. Wybudować musieli włościanie Stronna nowe siedziby. Zrezygnowano ze wspólnego pastwiska wiejskiego - każde gospodarstwo w zamian otrzymało dodatkowe morgi ziemi. Ustała z chwila podpisania recesu wspólnota wiejska - każdy płacił rentę gruntową za siebie, aż stał się pełnym właścicielem. W dokumentach z tego okresu brak wielkości obciążeń finansowych na rzecz fiscusa królewskiego, podatków lokalnych, dziesięcin itp - były one znaczne. Trochę danych jest z lat późniejszych, które przedstawiane są w dalszych fragmentach tej pracy.

Z siedmioma kolonistami - chatnikami zawarto oddzielny reces, który jest włączony w innym miejscu historii Stronna.

### **Komentarz**

Wieś wykazuje 40 numerów hipotecznych. Pojawiają się nowe nazwiska. Niektórzy gospodarze o większym obszarze ziemi mają uwagę napisaną po niemiecku. Kataster określił wielkość dochodu z gospodarstwa. Podatek od dochodu kształtował się w granicy 10 % dochodu. Na podatek składały się jeszcze sumy od budynków, tu nie wykazane.

Na uwagę zasługuje wymieniony Karol Venske, który ożenił się z córką gospodarza. Przed 1866 rokiem wykupił jeszcze trzy gospodarstwa:

1. Jana Ratke 36,25  
2. Jana RATHERA 93,99  
3. Antoniego NALAZKA 149,46

Ponadto był właścicielem folwarku Karolewo. Tylko tyle znajduje się w dokumentach Stronna. Po nim gospodarzył syn Emil Fryderyk Venske - porucznik. Drugą osobą na którą trzeba zwrócić uwagę był Ferdynand Welke, który w wykazie występuje pod dwoma numerami:

nr 21 - 8 mórg 92 ary  
nr 34 - 0 mórg 32 ary

Ferdynand Welke występuje później jako wielki właściciel ziemski, właściciel 240 ha ziemi w tym w Stronnie 23 ha, 75 arów.

Rozrósł się jego majątek z tego powodu, że ożenił się z córką folwarku w Stronnie Augustą Hoepner. Ponadto musiały być jeszcze jakieś powiązania rodzinne z Karolem Venske, właścicielem folwarku Karolewo. Ferdynand Welke był właścicielem jeszcze innych wsi:

Neubruck - Nowy Mostek  
Stronnaubruck - Stronno  
Weifsensee - Biała  
Sanden - Aleksandrowo

Wolfsgarten - Wilczegardło.

Z tłumaczenia niemieckiego tekstu wyroku sądowego Komisji Generalnej w Bydgoszczy dowiadujemy się nowych wiadomości o historii folwarku i jego 8 kolonistom.

Oto skrócone streszczenie tłumaczenia dokonane bezinteresownie przez P. Maksymiliana Kasprzyckiego.

Pismo sygnowane numerem 143 - tabela 50.

"W imieniu Króla !

Do wniesionego pozwu ze Stronna, Bydgoskiego powiatu w sprawie posiadacza do spadku w Stronnie Jana Ludwika Hoepnera przeciwko Komisji podatkowej rozpatrzony przez Komisję Regionalną w Bydgoszczy. Rozpatrywano odwołanie od decyzji komisji Regionalnej w Bydgoszczy do Komisji Generalnej w Poznaniu, która na posiedzeniu w dniu 22 lipca 1849 roku wzięła pod uwagę dotychczasowe akta sprawy.

1. Biorąc pod uwagę komisaryczne rozpatrzenie w dniu 19 kwietnia 1849 roku stosunku Ludwika Hoepnera do wyroku Komisji podatkowej kończącej sprawę spadkową w Stronnie, które uprzednio rozpatrzono w dniu 7 października 1848 roku Komisja Generalna w Poznaniu ponownie stwierdza, że sprawa dotyczy również ośmiu kolonistów.

2. Wnioskujący Ludwik Hoepner i 8 kolonistów będą przez 10 lat w myśl Królewskiego Aktu korzystać z przywileju spadkowego.

3. Kosztami procesowymi należy po połowie obciążyć skarżącego powoda, druga połowa Regionalnemu Urzędowi Podatkowemu w Bydgoszczy."

### Uzasadnienie.

W Stronnie od roku 1847 postawiono wniosek do Urzędu Podatkowego w sprawie zniesienia wspólnoty pastwiskowej w Stronnie. Spadkobierca Ludwik Hoepner w Stronnie przyjął ten ustalony porządek. Później L. Hoepner odwołał swoje postanowienie w stosunku do uprawnienia wspólnoty pastwiskowej 8 kolonistów, łamiąc tym samym prawa nabycia wsi Stronna z 23 marca 1779 roku. Prawo to potwierdzone było w roku 1797. Zgodnie z tymi umowami prawo to dotyczyło również 8 kolonistów. Jest jeszcze dowód potwierdzający prawo 8 kolonistów z 1823 roku, który potwierdził postanowienie z 1779 roku. Rewizja sprawy z roku 1822 przed samorządem w Koronowie przypisała Hoepnerowi jego obowiązki do 8 kolonistów co potwierdziło komisarycznie postanowienie z 7 października 1848 roku.

Na mocy postanowienia dla służebności wspólnoty pastwiskowej L. Hoepner otrzymał do Urzędu Podatkowego w roku 1794 nakaz dla 8 kolonistów do korzystania z 24 mórg przez 10 lat, który to przepis potwierdza &7 ustawy o spadkach. Dodatkowo potwierdzone to jest w roku 1823 przez Powiatowy Urząd w Bydgoszczy podane w dniu 14 lutego 1824 roku.

W dalszym ciągu spisanego uzasadnienia, ciągle jest mowa o prawach tych 8 kolonistów do korzystania z 24 mórg pastwiska na własne potrzeby, co potwierdzone jest wielokrotnie przy rozpatrywaniu tego sporu przez urzędy i sądy regionu bydgosko-koronowskiego. Na końcu ustalono koszt w/g &2 na 23 talary 1 srebrny grosz.

Podpisy pod wyrokiem nieczytelne.

Nowy reces do spraw pastwiska.

W roku 1872 Karol Venske z Karolewa zwrócił do Regencji Bydgoskiej w sprawie uzupełnienia abluicji pastwiska w Stronnie, ponieważ skupił różne grunty od gospodarzy Stronna oraz te które były położone w Stronnie, a należały do folwarku w Karolewie. Dotyczyły gospodarstw oznaczonych numerami 10 i 29, a które nie zostały uwzględnione poprzednio.

1

Królewski Fiskus Leśny jako właściciel obciążonego boru zastępowany przez Królewską Regencję w Bydgoszczy, którą Królewskiego Rządcę Regencyjnego Dieckmana w Bydgoszczy na mandatariusza Fiskusa obrała.

Właściciele posiadłości do pastwisk uprawnionych:

1. Porucznik Emil Venske jako właściciel różnych gruntów włościńskich do folwarku Karolewo nr 1 dopisanych.

2. Antoni Nalazek z żoną z domu Wojciechowską jako właściciele posiadłości hipotecznych nr 10 w Stronnie.

3. Ten sam jako właściciel posiadłości pod numerem hipotecznym 19 w Stronnie.

Abluicja ta została stosownie do paragrafu 25 do 27 rozporządzenia z 30 czerwca 1834 roku z zachowaniem powyższej formy do wiadomości powszechnej podana. Lecz, gdy w wyznaczonym terminie nikt się z interesantów nie zgłosił, niewiadomi uczestnicy chociażby pokrzywdzeni byli, na abluicji tej co do siebie zapozewać muszę.

2

Stosunki przed abluicją.

Właściciele posiadłości w Stronnie, którzy w & 1 wymienieni są, służyło prawo pastwiska w borze Królewskim a wprowadzone na tak zwany rewirze Stronnowski, bez oznaczeń liczby bydła.

-celem abluicji jest zniesienie wspomnianego prawa pastwiska w borze królewskim oraz wyznaczenie wynagrodzenia gruntu udzielającego.

### Komentarz do recesu z 1872 roku w sprawie pastwiska.

W 22 lata po uregulowaniu sprawy zniesienia wspólnego pastwiska w Stronnie rozpatrywano ponownie jedno opuszczone w pierwszym recesie gospodarstwo w dwóch działkach Antoniego Nalazka ze Stronna oraz właściciela folwarku Emila Fryderyka Venskego. Jego ojciec Karol Emil Venske otrzymał wynagrodzenie ziemi z obszaru folwarku Karolewo. Sprawę tę przeprowadził w 1872 roku porucznik Emil Fryderyk Venske właściciel folwarku w Karolewie łącznie z działką Antoniego Nalazka ze Stronna.

Do ciekawostek należy obliczenie dochodu katastralnego z otrzymanej ziemi i 10 % podatku od niego.

Z tak późno przeprowadzonej likwidacji pastwiska, a raczej prawa do wypasania w lasach królewskich zachodzi domniemanie, że folwark Karolewo faktycznie nie korzystał z tego prawa, o czym może świadczyć fakt braku określenia określonej ilości zwierząt do wypasania. Jednak po latach następca Karola Emila Venske - porucznik Emil Venske skorzystał z uprawnienia powiększając swoje włości o 28 ha i 91 arów.

Dziesięciny

Do około 1850 roku wszyscy mieszkańcy wsi zobowiązani byli do płacenia dziesięcin ze Stronna na rzecz dwóch parafii - Wudzyn i Dobrcz.

Z opłat w naturze do roku 1850 nie zachowały się żadne dokumenty. Od 1850 roku dziesięciny wyrażone w zbożu w miarach zwanych szefle i mace zamienione zostały na talary i drobniejsze wielkości monetarne - srebrne grosze i fenigi. Uznane były na rzecz proboszcza w Dobrczu lub Wudzynie. W latach 1874 - 1880 zawierano z poszczególnymi włościanami umowy na wykup dziesięcin.

Istniała także umowa między księdzem Dobbkiem i mandatariuszem dziekanem Maszkowskim z Wtelna do którego parafia w Dobrczu należała z włościanami Dobrcza - Żakowiczem i Topolińskim, prawdopodobnie przedstawicielami Rady Parafialnej (lub czegoś podobnego). Proboszcz Dobbek w umowie zwanej odpuszczenie zgodził się z zarządzeniami władz pruskich na wykupienie przez wieś dziesięcin. Każdy z rolników zobowiązał się wobec banku na spłatę w ratach przez 25 lat dziesięciny. Teraz bank pruski przejął rolę zbieracza dziesięcin. W tym celu podpisano umowę w czekach zwanych Rentenbriefen - 2 ceki po 1000

## Gmina Dobrcz

talarów i 3 czeki Rentenbriefen po 100 talarów oraz koszty obsługi 14 talarów, 2 silbengroschen 2 2/3 fenigów - razem na kwotę 2314 talarów, 2 srebrnych groszy i 2 2/3 fenigi. Roczna rata ze wsi wynosiła 104 talary, 4 srebrne grosze.

Pismo jest sygnowane w Pelplinie 19 lutego 1873 roku, opatrzone pieczęcią biskupa i podpisane przez biskupa Marwitza. Podobne dokumenty znajdują się w teczce 3025 i dotyczą katolickiego proboszcza z Wudzyna. Ze strony dziekanatu występuje dziekan z Wtelna August Maszkowski, z parafii Wudzyn proboszcz Henryk Tochtermann oraz dwoje rolników z Rady Kościelnej Stanisław Golnik i Jan Najdowski. Umowę zawarto trochę później bo 10 kwietnia 1874 roku. Z bankiem podpisano „listy rentowe” dwa po 1000 talarów i 3 po 100 talarów (pismo w tej sprawie w załączeniu). Koszty obsługi to 14 talarów, 2 srebrne grosze i 2 2/3 fenigi. Rata roczna do odprowadzenia na ręce proboszcza Henryka Tochtermanna wynosiła 104 talary 4 srebrne grosze. To nie koniec świadczeń. W teczce 3026 z 21 października 1880 roku znajdujemy umowę w sprawie wykupu dziesięcin sześciu dalszych rolników ze Stronna. Byli to prawdopodobnie ewangelicy którzy też musieli płacić dziesięciny. Oto ciekawa lista ze Stronna i części Karolewa (podejrzewam, że płacili za zatrudnionych katolickich robotników).

Nazwisko Welke pojawia się w Stronnie gdzieś od 1 stycznia 1852 roku. Jest on posiadaczem dwóch małych działek rolnych - co było już opisane. Od około 1861 roku znika z wykazów Stronna nazwisko Hoepner - pojawia się jego córka Augusta Hoepner - jako żona Ferdynanda Welke. Tak Jan Andersen jak i Ludwik Hoepner nie byli właścicielami majątku Stronna, tylko administratorami dominium królewskiego. Ze swojej działalności musieli składać władzom Prus Królewskich sprawozdanie - z drugiej strony władze kontrolowały działalność wódatrzy folwarku. Byli obciążeni świadczeniami pieniężnymi o których dowiadujemy się ze skargi jaką złożył spadkobierca Hoepnera Ferdynand Welke. Zachowała się obszerna 22 stronicowa historia Stronna złożona ze skargi do Królewskiej Komisji Generalnej dla wielkich folwarków w Poznaniu w roku 1861 roku. Komisja w Poznaniu swoim postanowieniem odstąpiła od podatku spadkowego ze Stronna, który odziedziczyła po teściu a ojcu Augusty z d. Hoepner w kwocie 164 talarów, 4 srebrne grosze i 7 fenigów. Zapłacić musiał jedynie koszty odwołania w kwocie 2 talarów, 23 srebrnych groszy i 0 fenigów.

Pragnę powołać się jeszcze na dwa ważne dokumenty w języku niemieckim.

1. Nachtrag z 1 października 1887 roku.
2. Reces z 7 czerwca 1894 roku.

Ad. 1 W pierwszym dokumencie powołuje się na to, że gospodarzy od 1 stycznia 1852 roku w Stronnie w gospodarstwie nr 1 o obszarze 230, 85,80 ha. Z gospodarstwa tego wydzielono inne gospodarstwa obszarze 89,59 ha i 5,32 ha, razem 94,91 hektarów. W tej chwili fiskus posiada łącznie w Stronnie 1115,51 hektarów ziemi.

Roczna rata czynszu wynosi od całości 545 marek 95 fenigów. Wartość ziemi określono jako opłaty świadczenia przez 20 lat czynszu.

Ad.2. Ostateczny reces zawarł Ferdynand Welke w dniu 7 czerwca 1894 roku ( w załączeniu).

Jako strony występują: Królewska Regencja w Bydgoszczy do spraw dominiów oraz użytkownik folwarku w Stronnie Ferdynand Welke i jego żona Augusta z domu Hoepner. Stwierdzają, że jest spadkobiercą gospodarstwa dominialnego, użytkowanego od 2 stycznia 1823 roku, na które była odnawiana umowa co 10 lat. Obszar folwarku wynosił 94,91 hektarów.

Obecnie (początek XX w.) użytkowuje gospodarstwo leśne w:  
Neubuch - Nowy Mostek (leśniczówka i gospodarstwo)  
Stronnaubuch, Stronnau - Stronno, leśnictwo  
Weissensee - Biała (leśniczówka)  
Sandau - Aleksandrowo  
Wolfsgarten - Wilczegardło (leśniczówka)

Miejscowości te znajdują się w obrębie lasów z Jachcic, Grunfelde (Świekatowo) i Pulkau. Zgodnie z paragrafem 3 zobowiązany jest rocznie wносить opłatę w kwocie 545 Marek, 95 fenigów zgodnie z decyzją Wyższego Królewskiego Urzędu z Berlina z 26 września 1890 roku przez 20 lat w tyleż ratach do sumy 10 919 Marek.

Na tym kończą się dokumenty Komisji Generalnej w Bydgoszczy z XIX wieku.

Okres międzywojenny szkolny opisałem w książce pt. „Historia szkoły w Stronnie” w której powtarzają się tylko nieliczne nazwiska z XIX wieku. Wieś zapewne była rozparcelowana - przybyło dużo nowych włóścian. Wymaga to oddzielnego badania historii wsi, ponieważ ograniczyłem się w tej pracy do pokazania historii Stronna w świetle dokumentów Komisji Generalnej z XIX wieku.

W 1855 roku gospodarzyli w Stronnie następujący gospodarze:

1. Gburczyk Józef
2. Dymarkowski Tomasz
3. Wróblewski Wincenty
4. Klofta Ignacy - właściciel ziemski
5. Raetke Jan
6. Nominat - wdowa
7. Nalazek Antoni - właściciel ziemski
8. Gestwitz Wilhelm - królewski osadnik
9. Heyse Jan - właściciel ziemski
10. Heyse Marcin - właściciel ziemski
11. Grodzki Antoni
12. Schliechter (?)
13. Topoliński Adam
14. Kobs Jan
15. Tarpke Ludwik - właściciel ziemski
16. Raether Jan - właściciel folwarku, następnie był to Karol Venske
17. Tuleja Franciszek
18. Klofta Ignacy - właściciel ziemski
19. Kruger Bogumił
20. Schol Julian
21. Welke Ferdynand
22. Schlieter Jakob
23. Neufeld Ludwik
24. Tobolski Jan - woźnica
25. Schultz Ludwik
26. Kobs Jan - woźnica
27. Feni Jan - młynarz
28. Janicki Jan
29. Havemann Franciszek
30. Schlip Jan

## Gmina Dobrcz

---

- 31. Hein Karol
- 32. Welke Ferdinand
- 33. Tannenberger Wilhelm
- 34. Klejbor Jan
- 35. Venske Karol - właściciel Karolewa
- 36. Heyse Jan
- 37. Janicki Jan